

Denon TU-1500AE

TU-1500AE (nie pomylmy z testowanym w roku 2002, zupełnie innym *TU-1500 RD*) jest najnowszym tunerem Denona, przypisanym znanej już z naszych testów (odtwarzacz CD i wzmacniacz) serii *1500AE*. Wyżej jest jeszcze model *TU-1800AE*, niemal taki sam jak *1500*, tylko z dodaną sekcją DAB. *TU-1500AE* jest to odbiornikiem AM/FM, załadowanym do ładnej, niewielkiej obudowy z panelem przednim w kolorze szampańskim, z niewielką gałką strojenia, służącą także do sterowania funkcjami menu. Wyświetlacz ma dwie linijki, i wreszcie jest dobrze widoczny i czytelny. Takie same są wskaźniki dostrojenia, stereo i RDS-u, jest też guzik przyciemniający wyświetlacz. Z tyłu gniazda analogowe RCA, antenowe oraz płaskie (typu 8) gniazdo sieciowe.

Wnętrze wyjaśnia podobieństwo z *ST-7001* Marantza. To po prostu ten sam tuner, tyle, że bez obsadzonej sekcji DAB. Przypuszczam więc, że *TU-1800* jest niemal identyczny z *ST-7001*, a testowany *TU-1500AE* z Marantzem *ST-6001*. Ale to już wiemy – że Marantz i Denon należą do D&M Holding, a kilka lat temu przedstawiciel prasowy Marantza nie ukrywał, że projekty badawcze oraz pewne elementy produkcji będą scalane. Tu scalono je na dobre. Układ umieszczono na jednej, sporej płytce. Podstawą jest dostarczony przez koreańską firmę KSE (Kwang Sun Electronics) moduł tunera – to kompletny układ, zapakowany w ekranującą puszkę. Na płytce głównej jest tylko zegar oraz zasilacz – całkiem rozbudowany. Na główny transformator naklejono pasek tłumiący wibracje (jest też mały transformator "stand-by". Transformator ulokowano pod kątem w stosunku do płytki, a diody w zasilaczu odsprzęgnięto kondensatorkami ceramicznymi. Blacha na obudowę pokryta jest specjalną winylową farbą, tłumiącą wibracje. Dodatkowo, góra i boki mają usztywniające przetłoczenie.

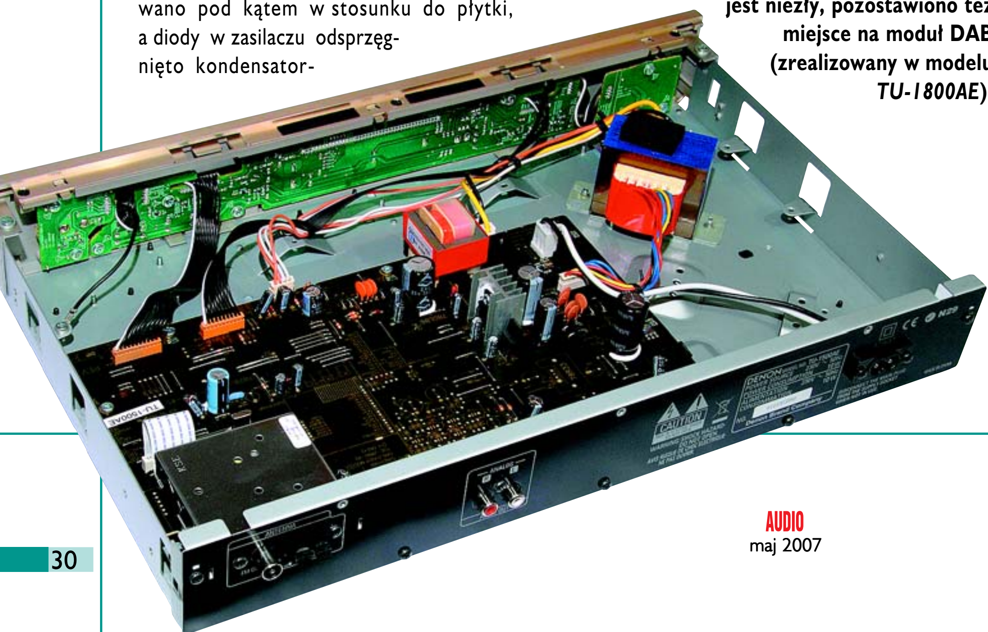


***TU-1500AE* ma znakomity wyświetlacz, z dwoma linijkami i dobrze prezentowanymi informacjami.**



Strojenie – w Denonie za pomocą gałki.

Pilot zdalnego sterowania jest duży, może przez to nie za bardzo poręczny, ale operuje się nim bardzo dobrze, dzięki wyodrębnieniu najważniejszych przycisków.



Tuner Denona oparto o scalony moduł firmy KSE, jednak płytka jest spora, bo i zasilacz jest niezły, pozostawiono też miejsce na moduł DAB (zrealizowany w modelu *TU-1800AE*).

ODSŁUCH

Słuchając Marantza i Denona "łeb w łeb", nie wiedząc, co się kryje w środku (najpierw wszystkie tunery przesłuchałem, potem pytałem o ich ceny, a na końcu rozkręciłem i opisałem), nie byłem wcale skłonny dostrzec w nich jakiegokolwiek pokrewieństwa. To kompletnie inaczej brzmiące urządzenia. Wiedząc teraz to, co wiem, nie mam pojęcia, dlaczego. Najwyraźniej drobne zmiany w układzie, może jakieś delikatne zmiany wartości, a może inne ustawienie transformatora, albo wszystko razem sprawiło, że mamy dwa różne produkty.

Denon gra dość ciepłym, skupionym dźwiękiem, ale o dużej dynamice – dźwiękiem, o którym mówimy "radiowy" i który w niemal każdej sytuacji powinien się spodobać. Góra jest nieco złagodzona, choć nie aż tak jak w Arcamie, a tym bardziej w Cyrusie. Wydaje się, że brzmienie projektowano pod kątem wzmacniaczy *PMA* z serii *1500* i *2000*, które grają z kolei dość mocno i wyraziście, z którymi jasny tuner zabrzmiałby twardo i sucho. W kategoriach bezwzględnych dźwięk jest "ustawiony", jednak – mój Boże! – niechby wszyscy tak "ustawiali": posłuchajmy głosu z dobrej stacji, jak Trójka, a zobaczymy, na czym polega magia radia. Mający swój program rano (teraz od 9.00, przez lata kończył go o tej godzinie...) Piotr Baron, którego głos znam na wylot (lata praktyki), dosłownie stanął przede mną w glorii i chwale. I dobrze, że mamy tutaj mocny i nasycony środek, a także mięsisty bas. Czystszy, bardziej wyrazisty górny zakres dostaniemy z Marantza i Cambridge Audio, jednak w Denonie komplet wrażeń jest znakomity. Dlatego przy jaśniej nadawanych programach, jak Eska Rock czy RMF FM, Denon też potrafił zagrać przyjemnie – w ramach ograniczeń sygnału – a nawet można powiedzieć, że dobrze. W każdym razie nie rwałem włosów z głowy, jak przy innych tunerach tego testu. Pochwalić należy także dobrą czułość, nie tak wyśmienitą jak CA i Yamahy, jednak lepszą niż Arcama i Cyrusa.

TU-1500AE

Cena [zł] **795**
Dystrybutor **HORN DISTRIBUTION**
www.horn.pl

Wykonanie i komponenty
Ładna obudowa i komplet wskaźników. W środku moduł OEM i niezły zasilacz.

Funkcjonalność
Łatwe strojenie, intuicyjna obsługa, a także czytelny wyświetlacz. Dobra czułość.

Brzmienie
Mięsiste, dynamiczne, z ciepłą średnicą.